



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIECONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

WYDAWCA: W. KOSCIŁKO, ul. S. 10, Cz. 10, 1915 r. Redakcja i Administracja: CZĘSTOCHOWA, ul. ALJAJA Nr. 11. Telefon Nr. 11.

Redakcja i Administracja: CZĘSTOCHOWA, ul. ALJAJA Nr. 11. Telefon Nr. 11.

Redakcja i Administracja: CZĘSTOCHOWA, ul. ALJAJA Nr. 11. Telefon Nr. 11.

Agencja: w Rakowie, Nowaradomsku, Mynkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

**Teatr PARYSKI II Aleja 19**

Program od środy 21 do piątku 23 Kwietnia 1915 r.

**Miłość i honor**  
dramat z kół oficerskich w 2-eh aktach.

**Giernie w laurach**  
dramat w 1 części.

August na straży pogranicznej  
humoreska

Piff kontroluje suknie rozcięte  
komizyj

Pole djamentowe w poł. Afryce  
natur.

**Tygodnik Meistersa Nr 5**  
aktualności z wojny.

**NA SCENIE:**

Twarzystwo Artystów komedowo-oparowanych pod artystycznym kierunkiem Burdela **REBELE** Artystów zony polskiej w Kijowie.

**Rajskie Jabłuszko**  
Opera buffo w 1 akt, Offenbacha.

Zmiana programu w Środy i Soboty  
Początek przedstawień o g. 2/3, po poł. o g. 4. Zmiana adresu kasa. 12.  
CENY MIEJSC: Kupon 10 pl. Krzewo posterowa 20 pl. Galeryj 30 pl.

**TEATR, ODEON II Aleja 43**

Program od wtorku 20 do soboty 24 Kwietnia

**Podania Biblijne**  
(w kolorach)

1) **Pycha Nabuchodonozor**

2) **Chciwość: Samson i Dalila**

Falszerze pieniędzy (Dramat)  
Syn celnika (Dramat)  
Znaleziony bracišek (Z życia)  
Srebrny kauczoku i pieprzu (w kolorach)  
Srebrzyste kaskady (Z natury)  
Bohater (komizyj)

Podróż fantastyczna (fantazja kom.)

**Ceny miejsc:** zniżone 25, 20 i 10  
kop. Dzieci: 15 10 i 5 kop

Początek przedstawień o godzinie 5-jej, w święta o godz. 3 po południu

**LEKARZ DENTYSTA**

**Stefan BARYLSKI**

przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 pp.  
Częstochowa II Aleja Nr 43.

**Ostatnie wiadomości.**

Brak rozstrzygniętych wypadków na poszczególnych teatrach wojny tłumaczy się najrozmaitszemi względami. W północnej i środkowej części wschodniego frontu bojowego roztopy wiosenne zdają się na razie wyłączać wszelkie obszerniejsze działania wojenne. W południowej części tego frontu, w Karpatach odbywa się w dalszym ciągu trwające od kilku już tygodni straszliwe zmaganie się wojsk walczących z sobą bez stanowczego, jak dotąd, wyniku. Na zachodniej widowni wojny dwukrotna ofensywa francuska speliła na niczem, nie pociągnęła jednak, o ile sądzić można z ostatnich wiadomości obszerniejszej kontrofensywy i wskutek tego linia bojowa nie przesunęła się w znaczący sposób ani w tę ani w ową stronę. Walki toczą się w dalszym ciągu na dotychczasowych głównych placach boju: pod Ypres, gdzie Anglijcy zajęli swe pozycje, w Szampani, pomiędzy Mozą i Mozela i wreszcie w Wogezach. W dalszym też ciągu celem strasznego niekiedy zmagania są poszczególne, mało ostatecznie dla ogólnego położenia strategicznego ważne rowy strzeleckie i utwierdzone pozycje polowe. W najlepszym razie zysk tych walk stanowi zdobycie kilku set metrów nieprzyjacielskiego terenu. Wojna dzisiaj jest właśnie jedną niustającą się bitwą, ale ciągnącą się bez stanowczego wyniku nadzwyczaj długo. Rzecz prosta, że kiedyś nadejść musi chwila, w której jedna z dwóch stron walczących zdolna już nie będzie do dalszej walki i ulegnie potężniejszemu przeciwnikowi, ale dzisiaj jeszcze krytycznego tego momentu nie ma zdaje się zapowiadać i walka na zachodnim teatrze wojny ciągnąć się może w dotychczasowy sposób całe miesiące.

Odmienne nieco jest położenie na wschodnim teatrze wojny. Tam zmaganie się przeciwników nie przybrało jeszcze tak wyraźnego charakteru walk pozycyjnych; tam przynajmniej od czasu do czasu toczą się walki w otwartym polu i tem samem oczekiwac można szybszej decyzji, chociaż nie na całej obrzymiej linii bojowej, to jednak na tym lub owym ważnym jej punkcie.

**Chwila obecna.**

**Komunikat niemiecki.**  
Główna kwatera, 20 kwietnia (WBT). urzędowo donosi:  
Zachodni plac boju.  
W Szampani zrealizowali postępy podczas ataku na podkopy.  
W Argonach nie powiódł się atak francuski na północ od Le Four de Paris.  
Pomiędzy Mozą a Mozela toczyły się tylko na niektórych miejscach ożywione walki artyleryjskie.  
Atak francuski pod Flirey złamał się w naszym ogniu.  
Przy Croix de Carmes wtargnęły nasze wojska, po wysadzeniu w powietrze kilku blokhauzów, do nieprzyjacielskich stanowisk głównych i przyprawiły nieprzyjaciela o ciężkie straty.  
W potyczce straży przednich na zachód od Avricourt zdobyliśmy wczoraj szturmem wieś Embermentil, po chwilowym jej opuszczeniu.  
W Wogezach na wzgórzach Sillackerkopf na północ-zachód od Metzler rozbił się atak nieprzyjacielski, przyczem strzelcy alpejscy ponieśli wielkie straty.  
Podczas ataku na wierzchołek Hartmannswellerkopfu zdobyliśmy na północno-wschodnim stoku kilkaset metrów obszaru.  
Wschodni plac boju.  
Polożenie nie uległo zmianie.  
Naczelne dowództwo armji.

**Komunikat austriacki.**  
WIEDEN, 18 kwietnia. (W. T. B.)  
Ogólne położenie nie zmieniło: W Karpatach lesistych pod Nagy, Polony, Zello i Telepocz odparto krwawo ataki rosyjskie i zabrano 7 oficerów i 1425 żołnierzy.  
Na innych frontach tylko walki artyleryjne się odbyły.  
Na południowym placu boju nie było ważniejszego zdarzenia. Na ościu artylerji serbskiej w okolicy Białogrodu (Belgrad) odpowiadaliśmy ze skutkiem.  
Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler, Feldmarszałek - porucznik.

**Komunikaty rosyjskie.**  
PIOTROGROD, 18 kwietnia (B. T. W.)  
Rosyjski sztab generalny donosi: W Karpatach doszły nasze wojska bez hałasu do zasięgu drucianych nieprzyjaciela, pomiędzy wsiami Telepoca i Zmiella, przełamamy je i po krótkiej walce na bagnety, wzięły dwa wzgórza i mnóstwo jeńców. Nieprzyjaciel wysłał tam rezerwy, aby rozpoznać kontratak. Walka jeszcze się toczy.

W kierunku na Roztoki wykonał nieprzyjaciel kilka daremnych ataków przeciw wózkowi zajetemu przez nas pod wsią Orszatatak.

Uporczywe ataki nieprzyjacielskie w kierunku na Stryj odparto ze skutkiem. Sprawozdania z różnych punktów frontu karpackiego stwierdzają, że z powodu odwilży drogi wszędzie w lichym stanie i rzeki wzbierały. Na reszcie frontu nie zaszły zmiany. Nad morzem Czarnem bagnetowały nasze torpedowce cztery okręty, z których dwa wiozły węgle, jakoteż kilka żaglowców i stoczyły walkę artyleryjską z baterją Zungukal.

Telegraficzna agencja petersburska donosi:  
W Karpatach pułki kilku dywizji kawalerji odstąpiły swoje konie artylerji i zamieniły się w piechotę. Ci byli jeźdźcy nie mieli bagnetów, co było dotkliwym brakiem, ponieważ po większej części przyszło do walk na bagnety.  
Ostatnie ulewę spowodowały w Karpatach topnienie śniegów. Dniestr w górnym biegu podniósł się o 4 metry. Wody górskie zamieniły się w rwące potoki.  
Czynność aeroplanów nieprzyjacielskich była bardzo żywa. W okolicy Ostrołęki i Nowogrodu pojawiły się lotnicy nieprzyjacielscy w eskadrach, liczących 12 do 15 aparatów; rzucili około 160 bomb na miasta i wsie, wystrzelując tylko nieznaczne szkody. Ofiar w ludziach prawie nie było.  
Nasi lotnicy odpowiadają na bomby niemieckie nielicznymi, lecz silnymi bombami.

**Następca Tronu Austriackiego w Królestwie.**  
Z kwatery wojennej prasowej donoszą: Pułkownik i kapitan okrętowy Linowy arcyksiążę Karol Franciszek Józef przedsięwziął z początkiem kwietnia podróż inspekcyjną do wojsk grupy generała piechoty Koevessa, znajdujących się koło Piotrkowa i Tomaszowa.

**Kościół w Królestwie.**  
Ks. Jan Gajkowski podaje w „Kronice diecezji sandomierskiej” następujące szczegóły o szkodach wyrządzonych kościołom w Sandomierzu podczas działań wojennych:  
Pocisk trafił w wieżę katedry, uszkadzając ją, drugi uderzył w filar zewnętrzny tej świątyni.—Z kościoła św. Ducha granat stracił sygnaturkę i uszkodził wieżę. W kościele św. Józefa dwa pociski przebiły ścianę szczytową za wielkim ołtarzem. Uszkodzone też są: kościół św. Pawła, brama Opatowska, ratusz, dom Długosza i t. d.

**W Sochaczewskim.**  
W okolicy Sochaczewa uległy zniszczeniu, według pism warszawskich Zakrzew, Żuków, Mistrzewice, Trojanów i Żylin. Wszędzie te folwarki leżą w dolinie rzeki Bzury. Ludność chroni się w Tułowicach, Kamponosie i Głusku, gdzie udzielają jej pomocy komitety obywatelskie. Świeżo komitet obywatelski w Leoncinie otrzymał od Centralnego Komitetu obywatelskiego rb. 800, prócz tego około 200 pudów żywności i kilka wozów o dzieży.

**Polskie egzaminy w Pradze.**  
„Korresp. Wilhelm” donosi: Minister oświaty zarządził, aby bawiący w Pradze studenci z Gańcji, którzy się zgłoszą do egzaminu dojrzałości zdawali go przed komisją egzaminacyjną, złożoną z przebywających w Pradze dyrektorów i nauczycieli szkół średnich—Polaków.

**Kusmanek w Finlandji.**  
Według doniesienia „Peteg Kurjera” były komendant Przemysła

Kusmanek internowany będzie w jednym z miast Finlandji.

**Goltz Pasza w Turcji.**  
Urzędowo ogłaszają: Bar. Goltz pasza został zamianowany komendantem I armji.

**Bombardowanie Amiens i Calais.**  
Według „Nouveliste de Lyon” w sobotę „golań” niemiecki bombardował Amiens; liczba ofiar wynosi 11, Inny „golań” niemiecki rzucił na Calais 6 bomb, które dwie osoby pokaleczyły i dwa domy uszkodziły. „Golań” tak wysoko leciały, że artylerja francuska ich dosięgnąć nie zdołała. Tak donosi „Temps”.

**Neutralne Włochy.**  
Prezes ministrów Salandra posłowi Agnelliemu, który mu przedstawił życzenie swoich zwolenników, ażeby Włochy brały udział w wojnie, oświadczył, że tego nie będzie. Obecnie—powiedział Salandra—potrzeba narodowi spokoju, rozważi i postuchu (dyscypliny). Salandra nie wątpi, że i zwolennicy Agnelli'ego spełnią w tej dylemat ważnej chwili swój obowiązek wobec ojczyzny.

**WIADOMOŚCI WOJENNE.**

**Opuszczenie Kairu przez władze egipskie.**  
„Kattowitzer Zeitung” otrzymał wiadomość z Genewy: Jak „Journal” dowiaduje się od włoskich zbiegów z Kairu, już przeszło dwa tygodnie temu wszystkie władze egipskie opuściły Kair. Również wszystkie obecne konsulaty opuściły już Kair i urzędują w Aleksandrii.

**Zdobyćcie Zwinnas.**  
„Kattowitzer Zeitung” zamieszcza depeszę z Berlina: O zdobyciu Zwinnas przez wojska niemieckie donosi do „Berliner Tageblattu” korespondent wojenny Madelung.  
Zwinnas został wzięty szturmem przez wojska niemieckie w Karpatach. Wodzowie niemieckiej armji południowej za czyn ten otrzymali odznaczenia. Każdy z żołnierzy przyjmujących udział w szturmie Zwinnas, otrzymał Krzyż żelazny, aby ogólnie było wiadomem, jak dowódcy i żołnierze niemieccy spełniają w Karpatach swe obowiązki. (Przypuszczamy, że wiadomość ta omawia zdobycie Swinnicy. Przyp. Red. „Gońca Czestochowskiego”).

**Oświęcenie rosyjskiego attaché wojskowego w Atenach.**  
„Kattowitzer Zeitung” w nr. 108 zamieszcza depeszę z Wiednia, która brzmi: „Az Est” donosi z Bukaresztu: Według wiadomości ateńskich attaché wojskowy poselstwa rosyjskiego w Atenach książe Lobanow—Rostowski wobec licznie zebranej publiczności, wobec wielu oficerów wyraził się obrażającym tonem o królu Konstantynie, że usunął Tenizelosa z przypięcia korony. Obruszony ten oficer grecki przystąpiwszy do księcia uderzył go w twarz. Wobec wrogiego nastroju publiczności, attaché wojskowy uciekł z placu.

**Walka przeciwko przemyco w Afryce Wschodniej**

**Zwycięstwo pod Jassini.**  
„Kattowitzer Zeitung” zamieszcza według Biura Telegraf. Wolffa: Z niemieckiej Afryki Wschodniej nadeszła do Berlina następująca wiadomość urzędowa. W dwudniowej bitwie pobity został 18 i 19 stycznia pod Jassini silny przeciwnik. Stracił on do 200 zabitych. Cztery kompanie wzięto do niewoli. Ogólna strata przeciwnika wynosiła do 700 ludzi; 350 karabinów, 1 karabin maszynowy, 60,000 naboju i 2 konie.

### Włochy przeciw nadużyciom flagi.

„Kattowitzer Zeitung“ w nr. 106 zamieszcza depezę z Medjanu: „Corriere della Sera“ donosi: Wskutek nadużycia flag neutralnych przez francuskie statki handlowe w wodach Włoskich Salandra wystąpił w Paryżu z protestem.

### Jeapońskie okręty wojenne w Meksyku.

„Kattowitzer Zeitung“ pisze: Rotterdam 19 kwietnia. Londyńska „Morning Post“ donosi: Do portu Veracruz przybyła japońska eskadra wojenna, mianowicie krążownik „Kasagi“ i krążownik pancerny „Iwate“ wraz z dwiema kanonierkami.

### Zeppelinii niemieckie nad Warszawą.

„Kattowitzer Zeitung“ w nr. 106 zamieszcza depezę z Kopenhagi: Petersburskie „Nowoje Wremia“ donosi z Warszawy, że znów w ciągu ostatniego tygodnia ukazywały się przez dwa dni nad Warszawą niemieckie statki napowietrzne. O rezultatach tej wyprawy niema wiadomości.

### Jak wygląda Lwów.

„Kattowitzer Zeitung“ donosi w depeży z Wiednia: Według „Noues Wiener Tageblatt“ na ulicach Lwowa pełno jest urzędników i t. p. ludzi, należących do inteligencji, zarabiających na życie, jako ulicznych sprzedawców pomarańczy. Dyrektor państwowej instytucji oświatowej wspólnie z ośmiu profesorami założył sklep z mięsem wędzonym.

### Cisza w operacjach rosyjskich w Karpatach.

„Kattowitzer Zeitung“ w nr. 106 zamieszcza depezę z Berlina: Specjalny korespondent „Berliner Tageblattu“ donosi z Karpát, że cisza w operacjach wojennych na stronie rosyjskiej trwa w Karpatach w dalszym ciągu. Wojska niemieckie i austro-węgierskie postępują ciągle naprzód. Arcyksiążę Salwator odwiedzał w niedzielę wojska niemieckie i pozafrontowe szpitale wojskowe.

### Zadania powstańców albańskich.

„Kattowitzer Zeitung“ pisze: „Italia“ donosi z Durazzo: Powstańcy wyalili do Essada-Paszy poselstwo, które zostało przezeń przyjęte. Delegaci przedłożyli Essadowi zadania natychmiastowego obsadzenia Salonik i wkroczenia Albańczyków na terytorium Czarnogóry.

### Storpedowane okręty.

Grecki parowiec „Hellepontos“, jadący z Ymuiden do Montevideo, u-tonął, ugodzony torpedą niewiadomej łodzi podwodnej. Żaloga i pilot holenderski wyratowali się na łatareniejską morską Noordhinders.

### Angielski parowiec „Eglantine“.

1812 ton pojemności, uciekając przed niemiecką łodzią, najechał na wybrzeże pod Filej.

### Szwedzki parowiec „Folke“, wiozący drzewo do Londynu, najechał na minę lub został storpedowany.

Holenderski parowiec „Katwijk“ został storpedowany przez angielską łódź, jak donoszą z Rotterdamu do „Deutsche Tagesztg.“

### Pełna firma ubezpieczeniowa w Amsterdamie ogłasza spis okrętów storpedowanych przez łodzie niemieckie pomiędzy 15 marca a 15 kwietnia.

Jest ich 52, a pomiędzy nimi 38 angielskich i 5 francuskich

## KRONIKA

### KALENDARZYK

Dzień 22 w czwartek Setera i Kaja  
Jutro 23 w piątek Wojska B.  
Wschód słońca o g. 4 m. 53  
Zachód słońca o g. 7 m. 6

### Wiadomości historyczne

Otwarcie sejmu w Grodzie 1793 r.  
Czachowski zwyciężył rycan pod Hełankowem 1863 r.  
Bitwa pod Daniszewem (Bożak — br Hauke) 186 r.

### Ogłoszenie.

Do soboty dnia 24 kwietnia 1915 roku wszystkie rowy strzeleckie i okopy, znajdujące się na gruntach do miasta należących na zachód od drogi z Kul do Kiedrzyzna — a zatem na północ od miasta — oraz na zachód i południe od miasta aż do rzeki W rty, muszą być zasypane, w przeciwnym bowiem razie, tak właściciele gruntów jak i zarząd miasta będzie ukarały.

Wszystkie rowy strzeleckie i okopy, oznaczone słomianymi wiechociami, słupkami i białymi chorągiewkami, winny być nieknięte i pozostawione w pierwotnym stanie pod surową karą.

Kto po potrzebuje jakiego wyjaśnienia niech się zgłosi do Etapowej Komendatury II, Aleja II Nr. 24.

Częstochowa, 20 kwietnia 1915.  
Etapowa Komendatura II  
**Koperski**  
rotmistrz i komendant

Powysze rozporządzenie podaję do ogólnej wiadomości  
Częstochowa, 21 kwietnia 1915.  
Dyrekcja policji  
**Berneck.**

### Ostrzeżenie.

W ostatnich czasach zdarzało się, osoby podczas przemyslnictwa lub podjeżdżane e nie na rozkaz patroli lub tych którzy wykonują obronę granic, nie stanęły zaraz, lecz tylko uciekają, szukają miejsca ukrycia się, w skutek czego zostały skaleczone i nawet śmiertelnie zranione.

Proszę ludność z granic Polski rosyjskiej, aby zwracała uwagę na to — że, gdy przy przekroczeniu granic na rozkaz posterunku lub wykonawcy obrony granic, zawoła się „stać“, to należy się natychmiast zatrzymać i czekać dotąd, dopóki nie będzie dany uliczny rozkaz, — lub też nie będzie pozwolone pójść dalej.

Niemiecki Zarząd Cywilny  
Naczelnik powiatu  
**von Thaer.**

### Nasienie.

Do zasiewu prędko rosnącej zielonej paszy, polecam siac na lepszej ziemi mieszankę t. j. Włoską czerwono koniczynę z Włoską rajską trawą, mieszanina ta ma być tylko siana siana, na czystym polu (i nie w owsiu ani żywie) i używana ma być na siano.

Na wysiew wystarcza na 1 morgu polską 8 funtów koniczyny i 16 funtów rajskiej trawy.

Włoska koniczyna kosztuje 80 ma rek centaur, — a Włoska rajska trawa kosztuje 40 marek centaur w Poznaniu.

Zamówienia na powyższe przyjmuje Centralny Komitet wiejski III Aleja nr. 52 w Częstochowie.

Niemiecki Zarząd Cywilny  
Naczelnik powiatu  
**von Thaer.**

### Nabożeństwo.

Dziś, w czwartek, w kościełku Im. Najsw. Marij P. odbędzie się uroczyste nabożeństwo z okazji dziesięciolecia istnienia Szkoły polskiej w Królestwie.

### W sprawie wychodźców.

W okresie wojennym, przed otwarciem częstochowskiego Biura pośrednictwa w pracy, liczne zastępy rolników oraz robotników wyemigrowało zagranicę. Otóż każdy robotnik, udający się choćby samopus do pracy, musi przejść przez biuro pośrednictwa w pracy w Mysłowicach lub w Herbach, przeznaczonych dla robotników z Królestwa. Biura te są w porozumieniu z wszystkimi fabrykami, kopalniami oraz majątkami w Niemczech. Zostały one założone przez Niemiecką Centralną w Berlinie oraz przez Izbę rolniczą w Śląsku i w Poznańskiem. O robotniku przyjętym nie za pośrednictwem jednego z wymienionych biur — właściciel fabryki, kopalni itd. winien przesłać do Centrali dane policyjne o nowoprzyjełym.

Biuro w Herbach posiada filję we Wrocławiu, która zatrudnia większe partie robotników, ułatwiając im przejazd do dalszych prowincji Niemiec. Tak więc o każdym robotniku z Królestwa w pomienionych instytucjach istnieją pewne dane co do jego miejsca pobytu itd.

Robotnicy, przyjęci poza biurem, mogą odpowiednio rozporządzenia, które ogłaszaliśmy, po odpowiednim zameldowaniu się, zaliczeni zostali do rzędu robotników sezonowych. Kto więc pragnie dowiedzieć się o miejscu pobytu swych najbliższych — niechaj się zgłosi do częstochowskiego Biura pośrednictwa w pracy (I Aleja 16), które ze swej strony zasięgnie o nich informacji. **Zgłaszać się należy do soboty 24 b. m. włącznie.**

Odpowiedź nadejdzie najdalej za 2 tygodnie. Wówczas nasze Biuro po-

średnictwa w pracy będzie przyjmowało listy i przesyłki do odszukanych. Podobnie też kto zna adres swych najbliższych zagranicą — może na ręce częstochowskiego Biura składać korespondencję, przesyłki i t. d.

Każdemu robotnikowi, zarejestrowanemu w Herbach lub Mysłowicach przysługuje prawo powrotu co dwa tygodnie.

### Los bonów miejskich.

Donosiliśmy swego czasu, że zarząd miasta, nie mogąc podołać zobowiązaniu, postanowił wypuścić własne bony. W sprawie tej zwrócono się do p. Landrata z prośbą o zatwierdzenie rzeszej uchwały. Otóż na wtorkowym posiedzeniu Rady miejskiej odczytano decyzję p. Landrata, który orzekł, iż na razie sprawy bonów miejskich nie akceptuje, bowiem w Poznaniu toczą się narady co do pożyczek dla miast okupowanych.

### Memoriał Rady miejskiej.

Wobec odmowy p. Landrata w sprawie bonów miejskich — Rada miejska postanowiła wystosować memoriał uzasadniający konieczność wypuszczenia bonów. Memoriał taki, opracowany przez pp. dyr. Nowińskiego i Budkiewicza, na wtorkowym posiedzeniu Rady, w zasadzie przyjęto.

### Nie do przyjęcia.

Projekt kontraktu wynajmu domu p. Szwakopcia na szpital miejski dla chorych wenerycznych — na wtorkowym posiedzeniu Rady miejskiej uznano za nie do przyjęcia.

### Naprawa bruków w Częstochowie.

W końcu bieżącej tygodnia przybędzie do Częstochowy rządowy architekt Eichhorn, który zbierze dane, dotyczące naprawy bruków w naszym mieście. Rada miejska wyłoniła specjalną komisję w osobach pp. Malinńskiego, Ficenesa i Kołakowskiego, która p. Eichhornowi udzieli w danej sprawie odpowiednich informacji.

### O inwentarzu ruchomości.

Rada miejska poleca p. Krajewskiemu sporządzenie i prowadzenie nadal inwentarza ruchomości, sprawianych na żądanie władz niemieckich na potrzeby wojska.

### O kwity rekwizycyjne.

Rada miejska poleca komisji gospodarczej, aby ta wyjednała u właściwych władz kwity rekwizycyjne na zażądane i dostarczone przedmioty.

### Z teatru na kuchnię nr. 3.

Zgodnie z zapowiedzią, że wtorek w teatrze „Paryskim“ zespół amatorski odegrał na rzecz kuchni nr. 3 komedję Al. hr. Fredry p. t. „Ożenić się nie mogę“ oraz silny obrazek dramatyczny p. t. „Na ulicy“ W. Szymonowskiego. Amatorzy spisali się poprawnie, a więc w pierwszej sztuce na pierwszy plan wysunęły się p. p. Ostrzycka, jako nader miła Julia i Szymkowiakowa — Hermenegilda. Męskie role — Gdańskiego (Niekrasz), Mildera (Apelt), Macieja (Kanczewski), urzędnika (Kanczewski) wypadły mniej poprawnie, zwłaszcza Florian — Ostrzycki zbytecznie przejawiał interpretowaną postać.

Lepiej wypadł pełen dramatycznego napięcia obrazek „Na ulicy“, w którym przedewszystkiem wymienić należy p. Apelta (Pawel). Sekundował p. Ostrzycki (gałganiarz). Reżyserował p. Piekarski. Publiczność doświadczyła — f — ki.

### Ciepła.

Od kilku dni, zwłaszcza w południe mamy ciepło, przechodzące zwykłą kwietniową temperaturę. Korzystają też z tego częstochowianie, załadunając aleje i park powystawowy, do czego przyczynia się w znacznej mierze i brak pracy.

### Listy do odebrania.

W Biurze Komisji pośrednictwa w pracy (Aleja 16) są do odebrania listy pod następującymi adresami:

Wincenty Morzyk, Ogrodowa 73, — Anna Majewska, Ostatni Grosz, — Magdalena Rośniska, Zawodzie, — Stanisław Dyrola, Teatralna 34, — Helena Skubalska, Mokra, dom w I.

### Skarga.

Zamieszkała w domu nr. 12 przy ul. Mikolajewskiej, Ewa Kemperowa złożyła skargę na kupca B. Besera, Targowa 19, oskarżając go o odmowę przyjęcia bonów, o rożmyślne oszustwo i o samowolne obniżanie kursu marek. W sprawie tej wdrożono dochodzenie.

Potrzebna bufetowa do znajomości języka niemieckiego. Zgłaszać się: Teatralna 26 kawiarńia. 250—

**Nieporządku w jatce.**  
Milicja miejska sporządziła protokół na reżnika L. B., Senatorska 2, w którego jatce zauważono nieporządek.

## Z Radomska.

Przy Radzie miejskiej wyłoniła się nowa komisja sanitarna, w której skład weszli felcerzy tutejsi, oraz kilku obywateli pod przewodnictwem austriackiego lekarza powiatowego. — Miasto podzielone zostało na rewiry i przyznać należy, że stosunkowo w krótkim czasie, komisja szeroko zaznaczyła swą działalność. Zwrócić jednak uwagę jeszcze trzeba na kanał cuchnący wśród miasta, który zarazą powietrze. Oczyszczenie tego kanału jest sprawą nagłą i lekceważenie jej nie można, tembardziej, wobec możliwej epidemii.

Z rozporządzenia komendanta miasta, przepustki w stronę Sosnowca obecnie są zniesione, a na ich miejsce wydawane są miesięczne paszporty.

Chcąc uzyskać taki paszport, należy wnieść podanie i załączyć fotografie, nadto należy opłacić trzy korony.

Pod względem oświatowym miasto nasze nie pozostaje w tyle za innymi, bo oto utworzono kursy dla dorosłych analfabetów, na które uczęszcza z górą 250 osób. Personel nauczycielski dzielnie spełnia swe zadanie.

## CYFRY.

Na pytanie, kto wynalazł cyfry każdy bez wahania odpowie, że Arabowie.

Istotnie, cyfry, jakich używamy, nazywamy się arabskimi; tymczasem Arabowie zowią je indyjskimi, gdyż dostały się do nich z Indji. Tym sposobem upada zarzut, że Indusi byli narodem marzycielskim, który nie wynalazł pożytecznego; owszem dokonali oni jednego z najdonioślejszych wynalazków, wymyślił bowiem nie tylko znaki szczególne dla wyrażenia liczb od 1 do 9, ale nadto wymyślił zero, nad którym unoszą się matematycy.

Sławny profesor uniwersytetu oksfordzkiego, Max Mueller, dowodzi, że wszystkie litery naszego alfabetu pochodzą od hieroglifów egipskich; uproszczonych następnie przez Fenicjan. Pisząc L nie domyślamy się, że kreslimy wyobrażenie lwa; nasza F to egipski wąż dwurogi; H przedstawia sito, i tak dalej.

Wszystkie alfabety, używane w Europie, Ameryce, Afryce i Australji, alfabety azjatyckie, hebrajskie, perskie, sjamskie, arabskie, indyjskie, cejlońskie i birmańskie, z wyjątkiem chińskiego, mają wspólne pochodzenie hieroglificzne i posługują się znakami przekazanymi wszystkim narodom przez Egipcjan i Fenicjan.

### Repertuar teatru.

Czwartek — „Szalona dziewczyna“.  
Sobota — „Za oceanem“ operetka w 3 aktach.  
Niedziela — „Zuza“.

Pierwszorzędna Chrześcijańska Pracownia GOSYETÓW  
**„JÓZEFY“**  
Magroznowa Medalem CZĘSTOCHOWA, III-cia Aleja 46.  
róg Szkolnej Nr. 1.  
gorsety kroj paryskich i wiedeńskich bygieniczne i do wyrównania figury szelki do prostego trzymania biustonosze, pasy i t. d. Pranie, reperacja i prze-rabianie. — Ceny umiarkowane. 1447

Doktor **PAWEŁ BRONIATOWSKI**  
Częstochowa Nowy-Rynek 3, telefon 34.  
Choroby skórne, włośów piciwe, weneryczne i Kosem-tyka lekarska. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—8 popoł. Pano od 3—4 popołudniu. Stojanie wzdłuż ulicy wiatru. Wnosa SALWASKA 1617A 800 914 i badanie krwi na syfilis.  
Krowa mleśna do sprzedania Wiadomość w Górcu. 240—

**Dziewka owocowe** poleca Ogrodniotwo D. Hasinów Władysława Zawady (Skolna 20) po cenach niskich najlepsza para sadzenia obecnie. 246—

**Kasjerka uczciwa** inteligentna potrzebuje pół dnia. Oferty w Adm. „Gonia“ sub R. B 248—

**Do sprzedania** Skrypek Rb. 40 Plot Rb. 10 Jasnogórska Nr. 10 m. 29. 249—

**Zginął paszport** wydany przez Magistrat m. Częstochowy na imię Jana Kiezaszowskiego. 251—  
**5 korony** amerykańskich do sprzedania Wład. Jasnogórska Nr. 38 w ogrodzie. 254—  
**Potrzebna** bona do dańci muzykalna szuka się krasutę język. Wiadomość Humbertowska 27 m. 2 a. 253—